

Rozmawiamy z **JANUZEM KOCHANOWSKIM**, rzecznikiem praw obywatelskich

Areszt nie zastępuje kary

Z sygnałów, jakie docierają do RPO wynika, że niektórzy prokuratorzy obawiają się konsekwencji służbowych za zaniechanie wystąpienia do sądu o tymczasowe aresztowanie, zwłaszcza w sprawach, którymi interesuje się opinia publiczna.

■ Jedna piąta osób tymczasowo aresztowanych przebywa w więziennej celi ponad dwa lata. Czy areszty w Polsce zaczęły zastępować karę pozbawienia wolności?

– Środki zapobiegawcze mogą być stosowane jedynie tymczasem, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo. Wśród przesłanek uzasadniających stosowanie tymczasowego aresztowania znajduje się także obawa ucieczki i utrudniania postępowania. Niestety nasze

sądów odwoławczych – zastosowanie środków alternatywnych, takich jak poręczenie majątkowe, dozór policyjny, poręczenie społeczne lub osoby godnej zaufania, zawieszenie w czynnościach czy wreszcie zakaz opuszczania kraju.

■ A może nasze przepisy nie zawierają jasnych i precyzyjnych wskazówek, jak stosować ten najgłębiej ingerujący w prawo do wolności osobistej środek zapobiegawczy?

– Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 24 lipca 2006 r. po rozpoznaniu skargi konstytucyjnej (w postępowaniu tym wziąłem udział), orzekł, że art. 263 par. 4 kodeksu postępowania karnego, zgodnie z którym tymczasowe aresztowanie może być przedłużane poza okres dwóch lat, jest niezgodny konstytucyjną. W istocie jednak Trybunał Konstytucyjny stwierdził niekonstytucyjność tego przepisu tylko w zakresie dotyczącym postępowania przygotowawczego.

Generalna jednak reguła, zgodnie z którą tymczasowe aresztowanie nie może przekraczać dwóch lat, została wzmocniona. Znowelizowane przepisy nie wykluczają jednak zaistnienia sytuacji, w których okres ten zostanie przekroczony.

■ Dlaczego prokuratorzy tak często kierują wnioski do sądu w sprawie tymczasowego aresztowania?

– Z sygnałów, jakie do mnie docierają wynika, że niektórzy prokuratorzy obawiają się konsekwencji służbowych za zaniechanie wystąpienia do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania, zwłaszcza

w sprawach, którymi interesuje się opinia publiczna. Bezpieczniejsze jest zatem wystąpienie z wnioskiem o areszt, a w przypadku negatywnego rozstrzygnięcia złożenie na nie zażalenia. Motywów decyzji prokuratorów można także upatrywać w niewłaściwej interpretacji przepisów procedury karnej.

■ Czy instytucja tymczasowego aresztowania wymaga zmian w prawie? W jakim kierunku powinny one zmierzać?

– W wystąpieniach do ministra sprawiedliwości postulowałem między innymi wprowadzenia do kodeksu postępowania karnego maksymalnego czasu stosowania tymczasowego aresztowania, który w żadnej sytuacji nie może zostać przekroczony. Muszą także istnieć ograniczenia w stosowaniu tymczasowego aresztowania po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd I instancji.

Chciałbym też, aby to do kompetencji prokuratora generalnego przekazano

uprawnienia do występowania z wnioskiem do sądu apelacyjnego o przedłużenie okresu tymczasowego aresztowania ponad termin wskazany w art. 263 par. 2 k.p.k. jako element dyscyplinujący organy postępowania przygotowawczego.

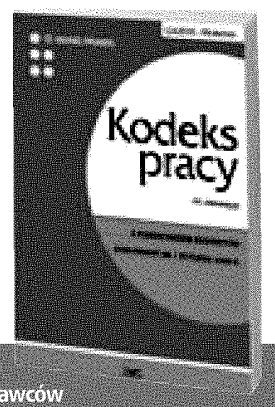
■ Ze stosowaniem tymczasowego aresztowania wiąże się jeszcze jeden problem: brak limitów w dalszym stosowaniu tego środka przez sąd ponownie rozpoznający sprawę po uchyleniu wyroku?



Fot. Wojciech Górecki

– Co do zasady za niedopuszczalną należy uznać sytuację, w której okres stosowania tymczasowego aresztowania konsumuje niejako całość lub przeważającą część orzeczonej prawomocnie kary pozbawienia wolności. Należy przecież pamiętać, że ograniczenia praw tymczasowo aresztowanego sięgają o wiele dalej niż odbywającego karę pozbawienia wolności. Status tymczasowo aresztowanego wyklucza możliwość skorzystania z warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary, co w praktyce może oznaczać, iż pozostając w tymczasowym areszcie skazany był pozbawiony wolności, której to dolegliwości nie musiałby ponosić, gdyby został skazany. ■

Rozmawiał **ŁUKASZ SOBIECH**



dawców

sądy stosują te przesłanki bez należytej wnikliwości. O tym świadczą najlepiej wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, który wielokrotnie piętnował w swoich wyrokach naruszenie przez Polskę art. 5 par. 3 Konwencji Praw Człowieka z powodu nadmiernej długości tymczasowych aresztowań. Problem ten coraz częściej pojawia się również w skargach napływających do rzecznika praw obywatelskich. Zdarzają się areszty przekraczające nawet sześć lat.

■ Skąd się bierze tak bezgraniczna wiara w skuteczność aresztów?

– Analizując skargi obywateli, a także akta spraw sądowych, można dostrzec, że niekiedy sądy zbyt pochopnie w sprawach o stosunkowo niewielkim ciężarze gatunkowym stosują od razu najsurowszy z katalogu środków zapobiegawczych. Tymczasem w wielu takich przypadkach wystarczające jest – co potwierdzają wydane później postanowienia

OPINIE



MARIAN FILAR

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

1

Należy wprowadzić górny limit stosowania tymczasowego aresztowania. Granica, której nie można byłoby przekroczyć, powinna wynosić około sześciu miesięcy. Natomiast w szczególnie uzasadnionych przypadkach o przedłużeniu tymczasowego aresztowania mógłby decydować Sąd Najwyższy. Na Zachodzie przeprowadzono badania, z których wynika, że jeżeli sądy orzekają w sprawach aresztowych, to mają tendencję do skazywania i to na taki okres, aby zaliczyć okres tymczasowego aresztowania na poczet kary pozbawienia wolności.



PIOTR KRUSZYŃSKI

Uniwersytet Warszawski

2

Przedłużanie tymczasowego aresztowania odbywa się w sposób bezkrytyczny. Zdarza się, że sprawcy przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu krócej przebywają w areszcie niż osoby oskarżone o przestępstwa gospodarcze. Zupełnie bezkrytycznie szafuje się tą instytucją właśnie w przypadku przestępstw gospodarczych. Są one też bezpodstawnie przedłużane, a jako argument sąd wskazuje jedynie, że sprawa jest rozwojowa czy też, że istnieje groźba mactwa. Należy również ograniczyć podstawy stosowania podstaw aresztu w sprawach niekryminalnych.

680

skarg

wpłynęło do RPO od osób tymczasowo aresztowanych w pierwszym półroczu 2007 r.